

Spotkanie z myśliwymi i wspólne budowanie podsypów dla bażantów.



news

Już po raz drugi tym roku uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w ogólnopolskim programie aktywnej edukacji ekologicznej „Ożywić pola”, której organizatorem na naszym terenie jest Koło Łowieckie „Szarak” w Opolu. Wiosną starsi uczniowie wspólnie z myśliwymi zakładali remizy śródpolne dla ptaków, a 25 października 2016 roku dzieci z klasy I i grupy zerowej brały udział w budowie podsypów, czyli paśników dla bażantów. Nasze spotkanie z myśliwymi zaczęło się krótką pogadanką. Pan Krzysztof Pająk - prezes koła łowieckiego zapoznał nas z elementami gospodarki łowieckiej, w tym budową podsypów dla bażantów oraz osiedlaniem tych ptaków na naszym terenie.

Opowiedział, jakie działania dla zachowania populacji bażanta podejmują myśliwi i zapytał nas czy chcemy pomóc im chronić te piękne ptaki? Odpowiedź mogła być tylko jedna „ Oczywiście, że chcemy i chętnie pomożemy” - odpowiedzieliśmy zgodnym chórem.

O godz. 9: 30 razem z dużą grupą myśliwych wyruszyliśmy na pobliskie pola i łąki, aby wspólnymi siłami zbudować dwa podsypy. Dowiedzieliśmy się gdzie i jak należy je zbudować, a także jak zamaskować. Z wielkim zapałem zabraliśmy się do pracy. Podawaliśmy deski, podtrzymywaliśmy je, a myśliwi bardzo sprawnie przybijali gwoździe. Dziewczynki śpiewały wesołe piosenki, aby zagrzewać wszystkich do pracy. Solidne, wykonane z drewna i zabezpieczone papą od góry przed opadami paśniki będą gwarantowały dostęp do karmy nawet w okresie intensywnych opadów deszczu i śniegu. Na koniec wsypaliśmy do nowo zbudowanych paśników mieszankę ziaren, które bażanty lubią najbardziej: kukurydzę, owies, pszenicę i rzepak. Mamy nadzieję, że polne ptaki chętnie będą odwiedzać nasze zimowe stołówki.

Po skończonej pracy czekała na nas miła niespodzianka. Mogliśmy zobaczyć jak myśliwi wypuszczają na pola kilkanaście bażantów z leśnych hodowli. Widok tych pięknych ptaków krążących spokojnie nad polami i naszymi głowami zachwycił nas wszystkich.

Potem przenieśliśmy się na rozległą leśną polanę. Tam czekała na nas pachnąca grochówka z kotła przygotowana przez myśliwych, a na deser ciepła herbatka i pyszne pączki. Po pysznym obiedzie pan Dawid Golomb zabrał nas na krótki spacer i bardzo ciekawie opowiadał o mieszkańcach lasu, ich zwyczajach i warunkach bytowania. Bardzo miłym akcentem na zakończenie naszej leśnej wyprawy było wspólne ognisko z myśliwymi. Razem piekliśmy kiełbaski, rozmawialiśmy i śpiewaliśmy piosenki. Szkoda było wracać do gwarnej szkoły. Bardzo polubiliśmy leśną ciszę, bliskość natury i doceniliśmy świeże powietrze, którym mogliśmy oddychać. Wróciliśmy do szkoły dużo mądrzejsi. Lepiej rozumiemy, że las, pola i łąki są naturalnym domem wielu zwierząt, a my musimy zadbać by w tym domu żyło im się dobrze. Obiecaliśmy myśliwym, że będziemy dbać o środowisko naturalne, bo chcemy być prawdziwymi przyjaciółmi zwierząt.

Bardzo dziękujemy organizatorom akcji panom Krzysztofowi Pająkowi prezesowi Koła Łowieckiego „Szarak”, Dawidowi Golombowi - gospodarzowi z ramienia koła na terenie Szczedrzyka oraz wszystkim myśliwym za wspaniałą lekcję przyrody, super atrakcje i niezwykłą przygodę, którą

możliśmy przeżyć dzięki ich zaangażowaniu i pasji.

Uczniowie klasy I oraz grupy zerowej wraz z opiekunami